

Pola przy „Fazańcu” bez zabudowy mieszkaniowej

Uchwalone przez Radę Miasta w październiku ubiegłego roku zmiany w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego wywołały burzliwą dyskusję mieszkańców. Wszystko za sprawą pól uprawnych sąsiadujących przy Bańgowie z drogą krajową 94 oraz z Bażantarnią (nazywaną też Parkiem Fazaniec), które zgodnie z nowym lokalnym prawem zmieniły swoje przeznaczenie na mieszkaniowe.

Dopiero uprawomocnienie się 6 grudnia 2021 roku tworzonych i konsultowanych przez kilka lat zmian w dokumentach miejskich, uruchomiło znaczną część mieszkańców lobbujących za utrzymaniem naturalnego charakteru tej części dzielnicy Centrum. Prezydent Miasta, Rafał Piech, podtrzymując wypracowany od 2015 roku dialog z siemianowiczanie, po kilku dniach bezpośrednich konsultacji społecznych z mieszkańcami i radnymi, zadeklarował oficjalnie, że Park „Fazaniec” i okalające go pola pozostaną nadal terenem zielonym.

Komentując na gorąco zakończone właśnie konsultacje, prezydent Piech zaznaczył, że choć sprzedaż terenów to istotny wpływ do budżetu miasta nie zawsze muszą być samorządowym priorytetem:

- Pomimo tego, że do budżetu miasta ze sprzedaży działek mieszkaniowych mogłoby wpłynąć około 12 milionów złotych, które chcieliśmy przeznaczyć na rewitalizację substancji mieszkaniowej w budynkach komunalnych oraz zwiększyć finansowe wsparcie dla programów wymiany źródeł ciepła w mieście, to musimy zawsze stawiać na pierwszym miejscu opinię mieszkańców. Ci zaś, pomimo że sama procedura przekształcenia terenu rolnego trwa już 3 lata, dopiero teraz zdecydowali się zabrać głos i wyrazić zdecydowany sprzeciw wobec zabudowy sąsiedztwa Parku „Fazaniec”, - mówi Piech. Dodaje też, że tereny zielone Siemianowic Śląskich to miejski skarb, o którym trzeba decydować wspólnie.

Źródło: UM Siemianowice Śląskie, autor: Piotr Kochanek foto:
Google Maps